



You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice

Title: Uczeni, poeci i inni - bibliotekarze dworscy na ziemiach niemieckich w latach 1789-1871.

Author: Zdzisław Gębołyś

Citation style: Gębołyś Zdzisław. (2012). Uczeni, poeci i inni - bibliotekarze dworscy na ziemiach niemieckich w latach 1789-1871. W: E. Gondek, I. Socha, B. Pytlos (red.), "Przestrzenie kultury i literatury : księga jubileuszowa dedykowana Profesor Krystynie Heskowej-Kwaśniewicz na pięćdziesięciolecie pracy naukowej i dydaktycznej" (S. 222-239). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Zdzisław Gębołyś

Katowice

Uczeni, poeci i inni – bibliotekarze dworscy na ziemiach niemieckich w latach 1789–1871

Biblioteki dworskie wywodzą się przeważnie z XVII wieku, a najsłynniejsze z nich, jak w Dreźnie, Berlinie, Monachium czy Wolfenbüttel – z XVI wieku. Ich powstanie zawdzięcza się głównie zamięłowaniu książąt do książ, okazjonalnie ich skłonnościom naukowym, ale również handlowym potrzebom kraju. Swój rozkwit przeżywały w XVIII wieku, gdy właśnie dwór był centrum niemieckiego życia duchowego, a książę czy hrabia dzięki bibliotece stwarzał uczonym nie tylko instrument do pracy naukowej (bogate, cenne książki), ale też miejsce do jej prowadzenia. Biblioteka dworska tego okresu była księgozbiorem uniwersalnym, nastawionym na gromadzenie książek z możliwie wszystkich dziedzin wiedzy. Wypada je zaliczyć do bibliotek naukowych, chociaż do tej roli mogły aspirować tylko nieliczne biblioteki dworskie: Berlin, Stuttgart, Drezno, Wolfenbüttel i Monachium, co wynikało między innymi z rozdrobnienia terytorialnego ówczesnych Niemiec, w konsekwencji – różnego potencjału ekonomicznego i politycznego poszczególnych ziem niemieckich¹ – (zob. tabela 1). Burzliwe wypadki polityczne przełomu XVIII i XIX wieku (rewolucja francuska, sekularyzacja zakonów, wojny napoleońskie) w połączeniu ze znacznym przyrostem produkcji książkowej już na początku XIX wieku postawiły pod znakiem zapytania dotychczasowy model biblioteki uniwersalnej i dominację na tym polu biblioteki dworskiej. W rzeczywistości pełniły one z powodzeniem jeszcze kilkadziesiąt lat, obok intensywnie rozwijających się bibliotek uniwersyteckich, funkcję głównego warsztatu pracy naukowej.

¹ G. LEYH: *Die deutschen Bibliotheken von der Aufklärung bis zur Gegenwart*. Wiesbaden 1956.

Odpowiednio do pozycji przezeń reprezentowanej spotykane są w ówczesnych Niemczech różnorodne typy bibliotek dworskich: biblioteki książęce (*Herzogliche Bibliotheken*) i biblioteki królewskie (*Königliche Bibliotheken*), biblioteki wielkksiążęce (*Grossherzogliche Bibliotheken*). W Arolsen, Aschaffenburgu, Monachium i Regensburgu biblioteki noszą natomiast ogólne miano bibliotek dworskich. W miastach Darmstadt (1817), Detmold (1818) i Düsseldorf (1811) zaczęto je zwać bibliotekami krajowymi (*Landesbibliotheken*), co związane było z nominacją do roli instytucji, zajmującej się gromadzeniem piśmiennictwa z obszaru danego regionu². Nazwa ta wskazuje też fundatora biblioteki i źródło przeznaczonych dla niej subwencji. Nie znaczy to, że królowie czy książęta byli jedynymi osobami, które wspomagały biblioteki materialnie i przyczyniały się do wzrostu ich zasobów.

Tabela 1

Biblioteki dworskie na ziemiach niemieckich w latach 1789–1871

Nazwa biblioteki	Rok założenia	Wielkość księgozbioru
1	2	3
Biblioteka Książęca, Altenburg	1686	?
Biblioteka Dworska, Arolsen	1755	30 000 (1875)
Biblioteka Dworska, Aschaffenburg	1774	26 000 (1855)
Biblioteka Książęca, Ballenstedt	1796	10 000 (1875)
Biblioteka Królewska, Bamberg	1611	63 000 (1845)
Biblioteka Kancelaryjna, Bayreuth	1769	24 000 (1875)
Biblioteka Królewska, Berlin	1650	600 000 (1870)
Biblioteka Dworska, Bernburg	?	12 000 (1875)
Biblioteka Dworska, Bückburg	?	80 000 (1875)
Biblioteka Książęca, Coburg	1702	80 000 (1875)
Biblioteka Książęca, Darmstadt	1669	376 000 (1865)
Biblioteka Książęca, Dessau	1819	30 000 (1864)
Biblioteka Hrabiowska, Detmold	1614	?
Biblioteka Dworska, Donaueschingen	XVI w.	80 000 (1875)
Biblioteka Królewska, Drezno	1556	300 000 (1845)
Biblioteka Krajowa, Düseeldorf	1770	32 000 (1875)
Biblioteka Królewska, Erfurt	1816	?

² *Lexikon des gesamten Buchwesens*. Hrsg. K. LÖFFLER, J. KIRCHNER. Bd. 2. Leipzig 1935–1937, s. 293.

cd. tab. 1

1	2	3
Biblioteka Dworska, Eutin	1816	29 000 (1875)
Biblioteka Krajowa, Fulda	?	?
Biblioteka Książęca, Gotha	1647	238 000 (1875)
Biblioteka Królewska, Hanower	1660	170 000 (1875)
Biblioteka Książęca, Karlsruhe	1756	110 000 (1875)
Biblioteka Książęca, Kassel	1580	70 000 (1846)
Biblioteka Książęca, Köthen	1812	20 000 (1868)
Biblioteka Książęca, Meiningen	1699	60 000 (1875)
Biblioteka Dworska Monachium	1558	800 000 (1855)
Biblioteka Książęca Neustrelitz	1796	70 000 (1875)
Biblioteka Książęca Oldenburg	1792	95 000 (1875)
Biblioteka Dworska Regensburg	1775	?
Biblioteka Dworska Rudolstadt	okres reformacji	60 000 (1875)
Biblioteka Królewska Stuttgart	1765	300 000 (1875)
Biblioteka Książęca Weimar	1691	90 000 (1846)
Biblioteka Książęca Wernigerode	1590/1599	64 000 (1864)
Biblioteka Krajowa Wiesbaden	1813	80 000 (1875)
Biblioteka Książęca Wolfenbüttel	1560	300 000 (1875)

Zródło: E. EDWARDS: *Übersicht der hauptsächlichsten Bibliotheken Europas und der Vereinigten Staaten von Nordamerika*. „Intelligenz-Blatt zum Serapeum“ 1848, Nr 13, s. 91–187; J. PETZOLDT: *Adressbuch der Bibliotheken Deutschlands mit Einschluss von Österreich-Ungarn und der Schweiz*. Dresden 1875.

Bibliotekarze dworscy

Dominująca pozycja Berlina, Drezna i Monachium pośród bibliotek dworskich określa też liczebność ich personelu. Na niespełna 300 bibliotekarzy dworskich, których personalia udało się ustalić³, ponad 1/3 (110) przypada na te 3 biblioteki, w tym na Berlin – 44, Drezno – 29, Monachium – 37. Wynika stąd, że ta druga, większa, część, była zatrudniona w 34 bibliotekach.

³ K. BADER: *Lexikon deutscher Bibliothekare in Haupt- und Nebenamt bei Fürsten, Staaten und Städten*. Leipzig 1925.

Wykształcenie

W blisko stu procentach bibliotekarzami bibliotek dworskich byli absolwenci studiów uniwersyteckich. Sporadycznie występowały przypadki, gdy bibliotekarz nie miał wykształcenia wyższego. Znane są właściwie tylko 2 takie osoby: Otto Müller (BD Darmstadt) i Friedrich Wilhelm Strieder (BD Kassel). Temu drugiemu nie przeszkodziło to bynajmniej dojść do godności pierwszego bibliotekarza. Obaj nie mogli natomiast podjąć studiów z powodu braku środków finansowych. Tezy o powszechności wykształcenia wyższego wśród bibliotekarzy dworskich nie umniejsza wcale fakt, iż stwierdzono bezdyskusyjnie profil wykształcenia tylko u 175 z nich. Za tym, że pozostali również ukończyli uniwersytety, przemawiają piastowane przez nich godności, na przykład radcy dworu, lub wykonywane zajęcia nauczycieli gimnazjalnych, akademickich, duchownych. Nie ulega też wątpliwości, że najczęściej w bibliotekach dworskich byli zatrudniani absolwenci studiów filologicznych i historycznych, a następnie osoby, które ukończyły jakiegokolwiek inne studia humanistyczne. Przedstawiciele nauk ścisłych było tam zaledwie kilku. Podanie liczb bezwzględnych utrudnia okoliczność, iż trochę więcej niż połowa badanej grupy (81), studiowała dwa, a nawet trzy lub cztery kierunki. Najczęstsze ich kombinacje to filologia i historia; filologia i teologia. O wiele łatwiej to uczynić, analizując kierunki studiów, jakie preferowali ci właściele bibliotek w odniesieniu do kandydatów do zawodu. A jak kształtowała się ogólnie „mapa” wykształcenia bibliotekarzy dworskich? Porównując z sobą poszczególne ośrodki, dostrzegamy względną równowagę między absolwentami filologii i historii z jednej strony, a teologii – z drugiej. Symptomatyczna jest wyraźna preferencja teologów w miastach Darmstadt, Stuttgart i Bamberg oraz filologów w Berlinie. Największe różnicowanie, co rozumiałe, występowało w dużych bibliotekach, w Berlinie, Dreźnie i Monachium. Wprawdzie tam również widoczna była przewaga humanistów, ale zarazem pojawiali się prawnicy, lekarze, reprezentanci nauk przyrodniczych. Załączków świadomej polityki kadrowej można się dopatrzyć również w Gotha, Kassel, Meiningen, Stuttgarcie i Weimarze, czyli wszędzie tam, gdzie personel składał się z przedstawicieli różnych dyscyplin naukowych, co świadczy o powiązaniu tego czynnika z potrzebami biblioteki.

Zawód/zajęcie

Praca w bibliotece dworskiej była zazwyczaj zajęciem ubocznym, niewystarczającym na utrzymanie rodziny, a nawet samego siebie. Bibliotekarze

musieli się podejmować różnych prac. Do najczęstszych należała praca nauczyciela. W średnich i małych bibliotekach dworskich występował nawet wyraźny związek między posadą nauczyciela gimnazjalnego a posadą bibliotekarza. Można wręcz stwierdzić, że praca w bibliotece była zawarowana przez całe lata dla nauczycieli gimnazjalnych w Altenburgu, Aschaffenburgu, Bambergu, Dessau, Erfurcie, Gotha, Coburgu, Schwerinie i Weimarze. Nauczycieli spotykało się również w dużych bibliotekach, jest to jednak raczej kwestia przypadku aniżeli przemysłanego doboru.

Nauczyciele akademicki

Bibliotekarzami dworskimi bywali też profesorowie i docenci prywatni niemieckich uniwersytetów. Dotyczy to przede wszystkim personelu zatrudnionego w tych miastach, w których funkcjonowały uniwersytety, tj. Berlina, Monachium i przez krótki czas Aschaffenburga. Do tych, którzy godzili pracę naukową i dydaktyczną z biblioteczną, należeli między innymi Friedrich Wilken (Berlin) oraz Johann Andreas Schmeller (Monachium). Z reguły jednak praca w bibliotece stanowiła przystanek na drodze do kariery naukowej. Tak było z Franzem Pfeifferem, który po jedenastu latach służby bibliecznej w Stuttgarcie (1846–1857), objął katedrę języka i literatury niemieckiej w Wiedniu⁴. Bywała też odpoczynkiem po latach trudu naukowego. Przykładem niech służy Ludwig Preller, który nim objął posadę bibliotekarza w Gotha, przez pięć lat (1838–1843) wykładał na uniwersytetach w Jenie i Dorpacie⁵. To samo można powiedzieć o docentach prywatnych. Generalnie rzecz biorąc, niewielu bibliotekarzy dworskich wiązało swoje życiorysy z karierą nauczyciela akademickiego.

Bibliotekarze-literaci

Całkiem zasłużenie kojarzy się bibliotekarzy dworskich z mianem „Dichterbibliothekare”, czyli bibliotekarze-poeci. O tym, że biblioteka dworska była chętnie obierana przez literatów za przyczólek działalności

⁴ K. BADER: *Lexikon Deutscher Bibliothekare*. Leipzig 1925, s. 192–193.

⁵ Ibidem, s. 197–198.

twórczej, świadczą nie tylko liczby, ale również nazwiska. Pod względem statystycznym nie jest to grupa wyjątkowo duża. Liczy 30 osób, czyli 10% badanej zbiorowości, co na tle innych zawodów nie jest ilością małą. Przydaje jej szczególnego blasku kilka nazwisk, które zapisały się złotymi zgłoskami w historii literatury niemieckiej. Należał do tego grona niewątpliwie znany i produktywny powieściopisarz Otto Müller, mimo że nie miała specjalnego pociągu do pracy bibliotekarskiej⁶. W prowincjonalnym Dessau ostatnie siedem lat życia (1820–1827) spędził w Bibliotece Księżęcej popularny poeta niemiecki Wilhelm Müller⁷. Bibliotekarzem dworskim był też Ludwig Bechstein, któremu posada bibliotekarza w Bibliotece Księżęcej bardzo odpowiadała⁸. Za uzdolnionego poetę lirycznego i dramatycznego był uważany w swoim czasie Friedrich Wilhelm Rogge, pracujący w Bibliotece Rządowej w Schwerinie⁹, wreszcie funkcję bibliotekarza Biblioteki Królewskiej w Stuttgarcie (1813–1828) pełnił sentymentalny poeta Friedrich Matthisson¹⁰. Nie sposób nie wspomnieć też o Friedrichu Wilhelmie Riemerze, jakkolwiek jego talent poetycki był powierzchowny. Zanim osiadł na długie lata w Bibliotece Wielkoksiażęcej w Weimarze (1814–1845), wslawił się jako pomocnik naukowy i współpracownik Johanna Wolfganga Goethego¹¹. Dwa tylko lata (1804–1806) pracował jako bibliotekarz dworski w Homburgu sławny poeta Johann Christian Friedrich Hölderlin. Był to jednak klasyczny przypadek roli bibliotekarza tytularnego. Nie zdążył sobie zresztą „skalać” rąk pracą w bibliotece, gdyż przeszkodziła mu w tym choroba umysłowa¹². Wielu bibliotekarzy-literatów próbowało swych sił na polu nauki. Eugen Trautwein von Belle (B. Królewska w Berlinie), był historykiem literatury; Philipp Heinrich Welcker (Gotha) – wybitnym znawcą świata ptaków, a wcześniej już wspomniany L. Bechstein (Meiningen) – zbieraczem baśni i mitów turyngskich oraz historykiem. Najbardziej jednak ulubioną dyscypliną naukową bibliotekarzy-literatów była filologia. Uprawiali między innymi ją: Richard Gosche (Berlin) oraz weimarscy bibliotekarze Johann Georg Keil, Friderich Wilhelm Riemer i Gustav Adolph Schöll. Nawet z tego pobieżnego przeglądu wynika, że głównym ośrodkiem tej grupy bibliotekarzy był Weimar, a w dalszej kolejności Stuttgart, Berlin i Gotha.

⁶ Ibidem, s. 177.

⁷ Ibidem, s. 178.

⁸ Ibidem, s. 10–11.

⁹ Ibidem, s. 212.

¹⁰ Ibidem, s. 161.

¹¹ Ibidem, s. 209.

¹² Ibidem, s. 109.

Duchowni

Sporo bibliotekarzy dworskich wywodzi się z kręgu duchownych. Nie można jednak mówić ani o jakiejś szczególnej atrakcyjności kariery bibliotecznej, ani jej konkurencyjności wobec duchownej. Duchownych spotyka się w murach większości bibliotek dworskich. Są to na ogół pojedyncze osoby. Wyróżnia się na tym tle katolicka Bawaria. W Bambergu prawie cały personel tamtejszej Biblioteki Królewskiej składał się albo z zakonników, pochodzących z rozwiązanych zakonów (Hans Joachim Jaeck, Albert Otto Reinhard, Alexander Schmötzer), albo z księży (Michael Stenglein, Georg Friedrich Wunder). Wielu duchownych pracowało w monachijskiej bibliotece dworskiej. Pośród nich znajdowali się między innymi były benedyktyn Martin Schrettinger oraz Kasimir Freiherr von Haeffelin, późniejszy kardynał (1818).

Archiwiści

Służba biblioteczna w bibliotekach dworskich wykazywała też powiązania ze służbą archiwalną. Ten związek, choć naturalny, nie był czymś powszechnym. Najsilniej uwidaczniał się on w Berlinie, Kassel i Schwerinie. Bibliotekarze berlińscy (Max Duncker, Gottlieb Friedländer) przystąpili do pracy w archiwum po odejściu z biblioteki. Z kolei w Kassel całe pokolenia bibliotekarzy (F.W. Strieder, Dieter Christoph Rommel, Johann Ludwig Völkel) sprawowały równolegle obowiązki archiwariuszy dworskich. Jeszcze bardziej sporadyczne były związki bibliotekarzy dworskich z księgarstwem. Tylko dwóch z nich, August Speyer (Arolsen) i Joseph Scherer (Monachium), jednocześnie z pracą w bibliotece prowadziło księgarnie. Niewielu też było w tym gronie żurnalistów, tj. dziennikarzy prasy popularnej. Przykładowo, Samuel Heinrich Spiker (Berlin) był dziennikarzem „Spenersche Zeitung”, a Irenäus Gersdorf (Altenburg) – założycielem lokalnej „Altenburger Zeitung”. Częściej podejmowali się oni redagowania i wydawania czasopism naukowych w okresie przed lub po pracy w bibliotece. Jednym z wyjątków jest Johann Erich Biester (Berlin), który wspólnie z Friedrich Gedikem wydawał w latach 1783–1796 „Berlinische Monatschrift”, a następnie „Neue Berlinische Monatschrift” (1799–1811). Zajęcie to odrywało go nie tylko od pracy w bibliotece, ale również od samodzielnej pracy naukowej. W uznaniu zasług i w dowód wdzięczności król Fryderyk Wilhelm III mianował go członkiem Akademii Nauk¹³.

¹³ *Allgemeine Deutsche Biographie*. Berlin 1875, Bd. 2, s. 632–633.

Urzędnicy

Do podobnych wniosków można dojść, jeśli chodzi o połączenie zajęć w bibliotece z karierą urzędniczą, sądową i lekarską. Rzadko kiedy przebiegały one równolegle. W okresie pracy w bibliotece godności radcy kościelnego i szkolnego dosłużyli się Friedrich Ludwig Wagner (Darmstadt) i Jacob Dominikus (Erfurt). Najwyżej jednak trzeba oceniać zaszczyty, które spotykały Andreasa Schleiermachera (Darmstadt) i Ludwiga Wilhelma Christiana von Halema (Oldenburg). Pierwszy był tajnym sekretarzem gabinetu Wielkiego Księcia Ludwiga II, drugi – sekretarzem gabinetu księcia Petera w Oldenburgu. Ponad czterdzieści lat trwała kariera sądowa Otto Franza Bernharda Preussa (1837–1879) z Detmold. Doszedł on aż do stanowiska przewodniczącego apelacyjnego sądu krajowego. W tym samym czasie kierował Biblioteką Książęcą w Detmold¹⁴. Nieznana jest natomiast ani jedna osoba, która pracując w bibliotece, wykonywała praktykę lekarską. Lekarzami po odejściu z biblioteki byli Hermann Hauff (Stuttgart) oraz Karl Joseph Hieronymus Windischmann (Aschaffenburg).

Aktywność polityczna

Zważywszy na burzliwy okres dziejów, w którym przedstawiany jest zawód bibliotekarski w Niemczech, trzeba uznać, że aktywność polityczna bibliotekarzy dworskich była stosunkowo niewielka. Właściwie tylko jeden z nich odegrał poważną rolę na politycznym forum. Był to Nikolaus Vogt (Aschaffenburg), biegły i zręczny mąż stanu w Wielkim Księstwie Frankfurt n/M¹⁵. To samo można powiedzieć o ich zaangażowaniu militarnym. Pięć lat na polach bitew spędził Georg Philipp Maurer (Darmstadt). Szczególną odwagą w wojnie wyzwolenczej z Napoleonem wyróżnił się Ernest Teodor Langer (Wolfenbüttel). Trzy lata trwała epopeja wojenna w życiu Johanna Andreasa Schmellera (1813–1816)¹⁶. Największa różnorodność zajęć i zawodów, stanowiących główne źródło utrzymania, występuje w bibliotekach największych pod względem zbiorów i najbogatszych pod względem nakładów na zakupy nowości (Berlin, Darmstadt, Drezno, Monachium i Stuttgart). Rozpatrując natomiast przebieg kariery zawodowej bibliotekarzy dworskich,

¹⁴ Ibidem, Bd. 53, s. 173–174.

¹⁵ K. BADER: *Lexikon...*, s. 269.

¹⁶ *Johann Andreas Schmeller (1785–1852)*. Bayreuth 1985, s. 14–15.

można zauważyć, iż przejawiali oni aktywność w różnych dziedzinach, nie ograniczając się bynajmniej do spraw bibliotecznych. Wypada mówić w zasadzie o dwóch prawidłowościach. Pierwsza polega na tym, że zanim któryś z nich został bibliotekarzem, „zaliczył” niejako bardzo różne zajęcia. Na przykład. Friedrich Karl Forberg (Coburg) był najpierw docentem prywatnym w uniwersytecie jenajskim, potem urzędnikiem szkolnym w Saalfeld, aby na końcu objąć posadę bibliotekarza w Erfurcie¹⁷. Druga prawidłowość sprowadzała się do wykonywania oprócz pracy w bibliotece innych zawodów i zajęć. Egzemplifikacją tego jest przypadek J.L. Völkela (Kassel). W okresie pracy w bibliotece (1792–1829) wykonywał on wiele innych czynności. Przez cały ten czas sprawował funkcję naczelnego nadzorcy zbiorów, antyków, precjozów i sztuki w Kassel. Od 1802 roku pełnił urząd archiwariusza dworskiego z tytułem radcy. W latach 1802–1807 był sekretarzem Towarzystwa Archeologicznego w Kassel, a od 1821 do 1829 – dyrektorem muzeum w tym mieście¹⁸.

Staż pracy

Przywiązanie bibliotekarzy dworskich do miejsca pracy można też mierzyć długością czasu spędzonego przez nich w bibliotece. Jak wynika z obliczeń, na 241 osób, których dane udało się ustalić, przeszło połowa, tj. 130, przepracowała w bibliotece ponad dwadzieścia lat swojego życia. Wzmacnia to spostrzeżenie fakt, iż liczba bibliotekarzy, o których w kategoriach statystycznych do 10 lat pracy można powiedzieć, że praca w bibliotece była drobnym tylko epizodem w ich życiu, nie przekracza 1/3 (77). Najwierniejszych pracowników miała Biblioteka Książęca w Kassel. Na 9 osób, aż 8 wykazało się ponad 20-letnim stażem pracy. Nieźle wypadają też pod tym względem Gotha (9 na 14), Monachium (21 na 31), Berlin (22 na 42), Drezno (12 na 21), Stuttgart (8 na 13) oraz Darmstadt (8 na 15).

Pełniejsze wytłumaczenie tego stanu rzeczy da analiza wieku rozpoczęcia i zakończenia pracy w bibliotece. Statystycznie rzecz biorąc, bibliotekarz dworski był bibliotekarzem młodym. Zaledwie 50 z nich (ok. 20%) rozpoczęło pracę w wieku powyżej 35 lat, w tym 18 po 45. roku życia. Do tych, którzy związali się z biblioteką od swych najmłodszych lat, należeli H.J. Jaeck (19 lat), S.H. Spiker (20 lat), Moritz Eduard Pinder (20 lat). Nie czyniąc z tego zarzutu, zauważyć należy jednocześnie, że najchętniej zatrudniano

¹⁷ K. BADER: *Lexikon...*, s. 64.

¹⁸ *Allgemeine Deutsche Biographie...*, Bd. 40, s. 233–235.

osoby w bardzo dojrzałym już wieku w Erfurcie (3) i Dreźnie (5). Wyjątkową już sytuacją było przyjmowanie osób w wieku bardzo podeszłym, czyli powyżej 60. roku życia. Za ewenement uchodzić może przypadek Johanna Ludwiga Kocha (Wiesbaden), zatrudnionego od 65. roku życia i Wolfganga Hochedera (Aschaffenburg), który podjął pracę w bibliotece jeszcze później, mając 71 lat. Na dowód, że biblioteka dworska była czymś więcej niż miejscem przejściowego zajęcia jej personelu, przytoczone zostaną rezultaty analizy wieku zakończenia pracy oraz indywidualnego okresu zatrudnienia w bibliotece. Między jednym a drugim czynnikiem istnieje wyraźny związek. Ogółem, 74 bibliotekarzy (prawie 30%) odeszło z pracy, ukończywszy 65. rok życia, z czego aż 24 przekroczyło 75. rok życia. Najwięcej bibliotekarzy w leciwym wieku znajdowało się w Berlinie (10), Monachium (9), Dreźnie (7) i Darmstadcie (5). Tylko w niewielu przypadkach (8) późny wiek zakończenia pracy wynikał z późnego jego rozpoczęcia, jak w wypadku Augusta Christopha Giera (Wernigerode), który przyszedł do biblioteki, gdy miał 54 lata, a odszedł z niej w wieku 76 lat. Znacznie częściej przyczyną tego była bardzo długa kariera zawodowa. Wypada odnotować ponad 50-letni staż pracy w bibliotece H.J. Jaecka (Bamberg), Johanna Wilhelma Mitzeniusa (Darmstadt), Josepha Aumera (Monachium), Petrusa Böhma (Fulda), Josepha Merkla (Aschaffenburg), Otto Franza Preussa (Detmold) i Augusta Speyera (Arolsen).

Późny wiek zakończenia pracy może być traktowany jako coś nadzwyczajnego, mierząc to kryteriami współczesnymi. Nie znaczy to, że należy niżej cenić tych, których staż pracy mieści się w przedziale 31–40 lub 41–50 lat. Uznano by wtedy za coś gorszego przepiękne kariery bibliotekarskie, na przykład M. Schrettingera (Monachium) lub Gustava Klemma (Drezno). Występuje też sporo przykładów zmarnowania długoletniego pobytu w bibliotece dworskiej i owocnego wykorzystania zaledwie kilku lat stażu bibliotecznego. Niestety, do pierwszej grupy trzeba zaliczyć braci Grimm. Jacoba Grimma spotkał nawet rodzaj dyshonoru. Uznany przez marszałka dworu za nieprzydatnego do prowadzenia rachunkowości, został przezeń przesunięty do katalogowania. Na przeciwnym biegunie znajduje się August Friedrich Gfrörer (Stuttgart). Mimo stosunkowo krótkiego czasu działalności bibliotekarskiej (1830–1846) skatalogował on prawie połowę całego księgozbioru, co dało łącznie 145 tomów¹⁹. Posada bibliotekarza dworskiego dawała niewątpliwie poczucie pewnej stabilizacji życiowej. Oprócz długoletnich karier bibliotecznych świadczy o tym ich umiejscowienie. Dominującym dla tej grupy modelem kariery zawodowej była praca w tej samej bibliotece. Liczby tu mówią same za siebie. Spośród 266 ustalonych

¹⁹ K. LÖFFLER: *Geschichte der Württembergischen Landesbibliothek*. Leipzig 1923, s. 250.

pełnych życiorysów bibliotecznych (na ok. 300), aż 221 dotyczy osób, które dochowały wierności tylko jednej książnicy. Na czoło wybijają się największe biblioteki dworskie, jak Berlin (36), Darmstadt (15), Drezno (20), Monachium (32), Stuttgart (14). Dopiero jednak zestawienie z sobą tych danych z danymi o bibliotekarzach, którzy pracowali również w innych bibliotekach, daje pewne wyobrażenie o tendencjach występujących w poszczególnych bibliotekach. Można zeń wnioskować o przywiązaniu małych bibliotek, jak na przykład w Dessau, Coburgu, Rudolstadt do stałej kadry. Fluktuacja personelu – to zjawisko typowe dla dużych bibliotek. Najdobitniej zaznacza się ona w Dreźnie i w Berlinie. Model kariery zawodowej w jednej bibliotece nie jest jednorodny. Odmianą najczęściej spotykaną jest sprawowanie tego samego stanowiska przez cały okres pracy w nich. Ma to pośredni związek z wielkością księgozbioru i obsadą biblioteki. W bibliotekach o nielicznym personelu, nieprzekraczającym 2 osób, istotną kategorię zawodową stanowili kierownicy. Na przykład w Aschaffenburgu przez prawie sto lat (1787–1878) urząd bibliotekarski pozostawał we władaniu profesorów miejscowego gimnazjum: Wilhelma Heinsego (1787–1803), Nikolausa Vogta (1803–1811), Johanna Jacoba Merkla (1814–1866) i W. Hochedera (1866–78). Odznaczali się oni wyjątkową stałością wobec biblioteki. Bardzo podobną sytuację można zauważyć w o wiele większej bibliotece darmstadtzkiej. Począwszy od Helfricha Bernhard Wencka (1777–1803), a skończywszy na Karlu Auguście Ludwigu Federze (1830–1856), jej kolejni dyrektorzy wiązali się tylko z tą jedną biblioteką. W większych bibliotekach wariant ten był bardziej typowy dla niższej hierarchii bibliotecznej, tj. dla pracowników pomocniczych, kustoszy, osób zatrudnionych tymczasowo do prac katalogowych. Szczególnie dużo zatrudniano ich w Berlinie, Dreźnie, Monachium i Stuttgarcie. Można nawet powiedzieć, że był to tam świadomy element polityki kadrowej.

Model kariery zawodowej

Znakiem czasu w XIX wieku było kształtowanie kadry bibliotecznej drogą przechodzenia przez kolejne szczeble kariery zawodowej w jednej bibliotece. Jeśli idzie o kierownictwo bibliotek, to symptomy takiego postępowania są widoczne w Dreźnie, w Gotha, Karlsruhe, Kassel, Monachium, Stuttgarcie i Weimarze. Na 39 bibliotekarzy, którzy tą drogą doszli do stanowisk kierowniczych, aż 30 przypada na wspomniane ośrodki. W Dreźnie (4) i Stuttgarcie (6) był to naturalny, a w Stuttgarcie nawet jedyny sposób dojścia do godności administracyjnych. Właśnie w tym ostatnim miejscu przyszyły

dyrektor biblioteki przechodził przysłowiowy chrzest bibliotekarski. Najbardziej wyrazistym tego dowodem jest kariera Christopha Friedricha Stälina. Zanim został dyrektorem biblioteki w 1864 roku, przeszedł prawie wszystkie stanowiska: wolontariusza, podbibliotekarza, bibliotekarza, kierownika. To samo dotyczy się J. Aumera (Monachium) i W. Mayera (Darmstadt).

Awans zawodowy nie zawsze musiał prowadzić do najwyższych zaszczytów. W Berlinie, Weimarze, a szczególnie w Monachium ogromne znaczenie przydawano wykształceniu własnego personelu. Do takiego wniosku skłania nie tylko liczba bibliotekarzy, mieszczących się w tym wariantcie analizowanego modelu kariery zawodowej (43), ale również studium karier pojedynczych bibliotekarzy. W istocie rzeczy taką samą wartość ma na przykład kariera biblioteczna Karla Wiedmanna (Monachium) czy Valentina Rose'a (Berlin). K. Wiedmann rozpoczął pracę jako praktykant, kontynuował ją jako sekretarz, kustosz i podbibliotekarz, aby dojść w końcu do rangi bibliotekarza. Droga V. Rose'a do stanowiska kustosa była tylko trochę krótsza. Kolejno był on pracownikiem pomocniczym, kustoszem, bibliotekarzem i wreszcie pierwszym kustoszem. Ruch kadrowy w bibliotekach dworskich był dwukierunkowy. Częściej bibliotekarze dworscy przechodzili do pracy w innych bibliotekach. Preferowanym przez nich typem były biblioteki uniwersyteckie, w następnej kolejności biblioteki prywatne. Personel, napływający do bibliotek dworskich, był trochę bardziej urozmaicony. Oprócz bibliotek uniwersyteckich, z których pochodziło najwięcej osób (9), bibliotekarze dworscy rekrutowali się z bibliotek klasztornych (3), miejskich (2), szkolnych (2) oraz innych bibliotek dworskich (3). Wprawdzie nie typ biblioteki, z której pochodził bibliotekarz, decydował o jego pożytku dla placówki, w której rozpoczynał pracę, warto jednak wspomnieć, że szczególnie dodatnio zapisali się w dziejach bibliotek dworskich byli bibliotekarze klasztorni, M. Schrettinger (Monachium) i H.J. Jaeck (Bamberg). Więcej wyjaśnia w tym względzie zobrazowanie przepływu personelu bibliotek dworskich w układzie terytorialnym. Dla Berlina charakterystyczną cechą jest łączenie zatrudnienia w Bibliotece Królewskiej z posadą w Bibliotece Uniwersyteckiej. W XIX wieku kierownicy Biblioteki Królewskiej byli jednocześnie nadbibliotekarzami biblioteki uniwersyteckiej. Bywało jednak i tak, że biblioteka uniwersytecka stawała się dla nich kolejnym miejscem pracy. Dotyczy to przede wszystkim bibliotekarzy niższych szczebli hierarchii bibliotecznej, na przykład Franza Augusta Potthasta, Wilhelma Konera. Ruch w drugą stronę był bardzo ograniczony. Wyjątkowo ściśle związki łączyły drezdeńską bibliotekę z bibliotekami lipskimi: miejską i uniwersytecką. Wcześniejszą pracę w tych dwóch bibliotekach mieli za sobą Bruno Stübel i Friedrich Adolf Ebert. Z lipskiej biblioteki uniwersyteckiej przyszedł też brat tego ostatniego A.H. Ebert. Do niej z Drezna przeszli natomiast Christoph Ludolf Ekrenfried Krehl i Karl Gotthelf Gersdorf. Drezno sięgało również po bibliotekarzy z innych bibliotek dworskich.

Z Wiednia, z tamtejszej biblioteki dworskiej (1852–1861), przyszedł Walter Friedrich Adolf Behrnauer²⁰. Na krótko związał się z Wolfenbüttel F.A. Ebert (1823–1825). Długoletni staż pracy w Wernigerode (1851–1865) miał za sobą jej kolejny kierownik Ernst Wilhelm Förstemann (1865–1887). Przemieszczenia się bibliotekarzy były powodowane względami natury finansowej, osobistej, a także ambicjonalnej. Rzadko kiedy przeniesienie w inne miejsce pracy nie oznaczało awansu w hierarchii zawodowej, chyba, że – jak to było w przypadku Friedrich Wilkena – był to ruch poziomy, tzn. zmiana „fotela” dyrektorskiego z jednego miejsca (Heidelberg) na drugie (Berlin). Zazwyczaj przejście do lub odejście z biblioteki dworskiej determinował „ruch w górę”. Tak między innymi potoczyły się losy zawodowe K.G. Gersdorfa. Z posady sekretarza w Dreźnie został on powołany na stanowisko nadbibliotekarza w Lipsku (BU²¹). Podobny awans spotkał Adolfa Schöнемanna, bibliotekarza getyńskiej biblioteki uniwersyteckiej. W 1851 roku objął on stanowisko nadbibliotekarza w Hanowerze, wcześniej jeszcze odrzucając powołanie do Oldenburga²². Miarą ruchliwości bibliotekarzy dworskich może być też liczba bibliotek, przez które przeszli w trakcie swojej kariery zawodowej. Niedosięgnięty jest pod tym względem F.A. Ebert (Drezno), który pracował łącznie w 6 bibliotekach²³. Po 3 biblioteki mają w swoim życiorysie E. Förstemann (Wernigerode), M. Pinder (Berlin), Heinrich Edward Bonnel (Berlin), B. Stübel (Drezno), Philipp Alexander Ferdinand Walther (Drezno), Wilhelm Brambach (Karlsruhe) i J. Grimm (Kassel). Najczęstszym wariantem tego modelu kariery bibliotekarzy dworskich była jednak praca w 2 bibliotekach.

Działalność naukowa

Działalność naukowa bibliotekarzy dworskich wynikała z naturalnych przyczyn. Byli to ludzie z reguły wszechstronnie wykształceni, po studiach uniwersyteckich, uprawiający zawody lub zajęcia sprzyjające prowadzeniu dociekań naukowych, a biblioteka dworska służyła temu ze wszech miar, ze względu na naukowy charakter księgozbioru. Nie dziwi zatem fakt, że aż około 120 z nich zajęło się studiami naukowymi, przy czym chodzi wyłącznie

²⁰ K. BADER: *Lexikon...*, s. 12.

²¹ Biblioteka Uniwersytecka.

²² Ibidem, s. 222.

²³ Kolejno były to: Biblioteka Miejska w Lipsku (1806–1813); Biblioteka Uniwersytecka w Lipsku (1813–1814); Biblioteka Królewska w Dreźnie (1814–1823); Biblioteka Książęca w Wolfenbüttel (1823–1825); Biblioteka Królewska w Dreźnie (1825–1834); Królewska Biblioteka Prywatna w Dreźnie (1825–1834).

o tych, którzy rezultaty swoich badań i przemyśleń ogłosili drukiem. Zrozumiałe, że w tym zestawieniu wiodą prym duże ośrodki, jak Berlin, Drezno, Gotha, Monachium. Uwidacznia się tu prosta zależność między możliwościami biblioteki, tj. wielkością i różnorodnością zbiorów, zakupami nowych nabytków a oczekiwaniami bibliotekarzy-uczonych. Zważywszy na wielkość księgozbioru i personelu, trzeba stwierdzić, że niewiele gorzej prezentują się pod tym względem także mniejsze biblioteki, jak Darmstadt, Hanower, Kassel, Meiningen.

Uderzająca jest też dominacja, jeśli idzie o kierunki badań, dyscyplin humanistycznych, a szczególnie filologii i historii. Najwięcej filologów spotyka się w Berlinie (15) i Monachium (7), w Gotha, Kassel i Weimarze po 5. Statystyka idzie tu w parze z jakością: tam też pracowali najwybitniejsi filolodzy. Przez berlińską księżnicę przewinęła się cała ich plejada. Karl Edward Buschmann – to badacz języków południowoamerykańskich, zarazem współpracownik braci Humboldtów. Philipp Karl Buttmann zapisał się w historii nauki nie tylko poszerzoną gramatyką języka greckiego. Był on swoistym przewodnikiem duchowym w Berlinie, w pierwszym ćwierćwieczu XIX wieku. V. Rose, znakomity filolog klasyczny, wykorzystał swoją wiedzę do opracowania katalogów rękopisów. Miano wybitnego filologa klasycznego zdobył również Friedrich Jacobs z Gothy. Orientalistą o światowej sławie był z kolei jego współpracownik Johann Heinrich Möller. Niemale zasługi położyli bibliotekarze dworscy na polu filologii niemieckiej. Wśród nich wypada wymienić braci Grimm z Kassel, w tym Jacoba Grimma, twórcę filologii niemieckiej. Wybitnymi germanistami byli też Rohus Freiherr von Liliencron (Meiningen), Konrad Hofmann (Monachium), J.A. Schmeller (Monachium), Franz Pfeiffer (Stuttgart).

Najwięcej historyków (10) przypada na Berlin, ale nie tam, tylko w Darmstadtzie (5), Dreźnie (7), Hanowerze (4) i Bambergu (4) stanowili oni przeważającą grupę, w stosunku do filologów. Mniej więcej równy rozkład występuje w Gotha, Kassel i Monachium. Jednak ich pozycja w nauce powszechnej jest nieco niższa niż filologów. W tej dziedzinie wyróżniają się też bibliotekarze berlińscy. Dwaj z nich: Franz August Potthast i Georg Heinrich Pertz, byli współpracownikami „*Monumenta Germaniae Historica*”. Częściej spotyka się wśród bibliotekarzy dworskich – uczonych zajmujących się historią swojego regionu. Wielce zasłużonymi historykami heskimi byli: Helfrich Bernhard Wenck (Darmstadt), Aleksander Philipp Ferdinand Walther (Darmstadt) i Dietrich Christoph Rommel (Kassel). Za znawcę historii Meklemburgii uchodził Friedrich Wigger (Schwerin). Nie można pominąć w tej prezentacji Konstantina Karla Falkensteina, drezdeńskiego historyka, zajmującego się między innymi historią Polski. Napisał on biografię Tadeusza Kościuszki, którego znał osobiście.

Reprezentantów innych dyscyplin naukowych było stosunkowo niewiele. To samo można powiedzieć o ich znaczeniu w nauce. Między nimi

spotykamy jednak również osoby wybitne. Wyjątkowo liczne jest grono botaników. Znanym botanikiem, między innymi autorem tezaurusu literatury botanicznej, był Georg August Pritzel (Berlin)²⁴. Cenieni i poważani byli też dwaj bibliotekarze z Karlsruhe – Alexander Heinrich Braun i Johann Christoph Döll. Nie był wprawdzie wiek XIX łaskawy dla polihistorów, ale również wśród bibliotekarzy dworskich zdarzali się uczeni uprawiający dwie i więcej dyscyplin naukowych. Filologami i historykami zarazem byli również Heinrich Leo (Berlin), D.Ch. Rommel i Johan Heinrich Christian Schubart (Kassel), Georg Martin Thomas (Monachium). Do najbardziej wszechstronnych zaliczyć trzeba niewątpliwie Ernesta Friedricha Eberharda (Coburg), pedagoga, matematyka i filologa w jednej osobie. Nie mniej wszechstronny był Johann Georg Christian Rathgeber (Gotha), piszący dzieła z zakresu sztuki, numizmatyki i archeologii. Miarą znaczenia bibliotekarzy dworskich w świecie nauki jest też ich członkostwo w towarzystwach naukowych. Przodują pod tym względem Berlin i Monachium, będące jednocześnie centrami życia kulturalnego, politycznego, gospodarczego i naukowego. Godności członka Akademii Nauk w Berlinie dostąpili między innymi bracia Grimm, Johann Erich Biester, Alexander Heinrich Braun. W skład Bawarskiej Akademii Nauk w Monachium weszli z kolei Johann Christiann Freiherr von Aretin, Joseph Scherer i Adolf Heinrich Friedrich Schlichtegroll (Gotha).

Prace bibliologiczne

W porównaniu z innymi obszarami wiedzy biblioteka bardzo rzadko stawała się obiektem zainteresowania naukowego bibliotekarzy dworskich. Woleli oni raczej uprawiać własną naukę, aniżeli parać się dziedziną o bardzo wątpliwych konturach badawczych, na pewno nieprzynoszącą ani rozgłosu, ani sławy. Do tak pesymistycznych wniosków skłania między innymi analiza zakresu i zasięgu publikacji związanych z książką i z biblioteką, które wyszły spod ich pióra. Rozpatrując je z punktu widzenia miejsca pracy danego bibliotekarza, dostrzega się wyraźną dominację największych ośrodków, jak Monachium, Drezno, Berlin i Gotha. Wywodzili się stamtąd nie tylko pionierzy nauki o bibliotece (F.A. Ebert, M. Schrettinger), ale również wybitni praktycy, którym zawdzięcza się opracowanie, szczególnie spuścizny rękopiśmiennej w postaci katalogów (J.Ch. Freiherr von Aretin, J. Aumer, Karl Felix Halm, Wilhelm Pertsch).

²⁴ K. BADER: *Lexikon...*, s. 199.

Wyrazem specjalnego przywiązania bibliotekarzy do biblioteki są napisane ich ręką dzieje bibliotek. Wyjątkowe szczęście do takich dziejopisów miała drezdeńska książnica. Byli nimi kolejno: F.A. Ebert i K.K. Falkenstein²⁵. Autorami pełnych i wartościowych historii swoich bibliotek byli też H.J. Jaeck (Bamberg)²⁶ i W. Brambach (Karlsruhe). Pozostałe dzieła, w tym G.H. Pertza (Berlin), mają raczej charakter przyczynkowski. Domeną bibliotekarzy dworskich były z pewnością drukowane katalogi rękopisów i książek rękopiśmiennych. Nie od rzeczy będzie przypomnieć, że w większości mieli oni wykształcenie filologiczne. Nie mniej istotny był czynnik miejsca i finansowy. Biblioteki dworskie były przecież przepełnione zbiorami tego typu. Faktu, że w jednej bibliotece przedsięwzięcia takie miały charakter efemeryczny, a gdzie indziej stawały się systematycznym działaniem, nie można tłumaczyć inaczej, jak stopniem zaangażowania pracowników w działalność biblioteki. Wybijają się pod tym względem Gotha i Monachium. W Gotha – za sprawą Johanna Möllera i W. Pertscha, twórców monumentalnych katalogów rękopisów orientalnych. W Monachium zakres prac katalogowych był jeszcze szerszy. Ignatz Hardt wydał wielotomowy katalog greckich dzieł rękopiśmiennych. Na polu katalogów książek wyróżnili się natomiast J.Ch. Freiherr von Aretin i K.F. Halm. Wyjątkiem w przypadku bibliotek dworskich było wydawanie całościowych katalogów bibliotecznych. Postępowania Düseldorfu nie możemy nazwać inaczej jak precedensowe. Oprócz katalogów, popularyzacji bibliotek służyły informatory o bibliotece i regulaminy udostępniania zbiorów. Drukiem ogłaszały je tylko większe biblioteki (Berlin, Drezno, Gotha, Monachium). Były to wszak zaledwie początki działalności informacyjne. Za nowatorskie możemy uważać wydawnictwo informacyjne biblioteki monachijskiej, autorstwa J.A. Schmellera. Doczekało się ono aż trzech wydań (1843, 1846, 1852) i powiadamiało odwiedzających o zbiorach biblioteki i warunkach ich użytkowania. Podobnym informatorem mogło się poszczycić jeszcze tylko Drezno, ale autorem była tu osoba spoza biblioteki (Julius Petzholdt).

Stosunkowo nieliczne są prace teoretyczne bibliotekarzy dworskich. Ogniskują się one wokół trzech nazwisk: F.A. Ebert, M. Schrettinger, E. Förstemann. F.A. Ebert, zgola najsłynniejszy teoretyk, nie tylko niemieckiego, ale również europejskiego bibliotekoznawstwa, wyłożył swoje poglądy w rozprawie nt. bibliotek publicznych (1811) i drugiej, poświęconej kształtowaniu się zawodu bibliotekarskiego (1820)²⁷. M. Schrettinger to autor jednego z pierwszych

²⁵ A.F. EBERT: *Geschichte und Beschreibung der Königlichen öffentlichen Bibliothek zu Dresden*. Leipzig 1822; H.G. PERTZ: *Die Königliche Bibliothek zu Berlin in den Jahren 1842 bis 1867*. Berlin 1867.

²⁶ H.J. JAECK: *Vollständige Beschreibung der öffentlichen Bibliothek zu Bamberg*. Nürnberg 1831.

²⁷ A.F. EBERT: *Die Bildung des Bibliothekars*. 2 Aufl. Leipzig 1820; A.F. EBERT: *Über öffentlichen Bibliotheken besonders deutsche Universitätsbibliotheken und Vorschläge zu einer zweckmäßigen Einrichtung derselben*. Freyberg 1811.

podręczników bibliotekarstwa, przeznaczonego także dla niebibliotekarzy (1834)²⁸. Nieśmiało, aczkolwiek coraz częściej, rejestrowali bibliotekarską codzienność w sztambuchach. Do czasów współczesnych dochowały się między innymi dzienniki biblioteczne M. Schrettingera (Monachium), Johanna Baptista Bernharta (Monachium) i F.A. Eberta²⁹. Wielu bibliotekarzy dworskich interesowało się sprawami drukarstwa. Jeden z nich, P.H. Welcker (Gotha), napisał nawet wiersz okolicznościowy na 400. rocznicę wynalezienia druku. Przedmiotem zainteresowania niektórych była bibliografia. Andreas Schleiermacher (Darmstadt) opracował klasyfikację bibliograficzną dla całej nauki (1846), F.A. Ebert – ogólny leksykon bibliograficzny w 2 tomach, w których podał najważniejsze dzieła naukowe ze wszystkich dziedzin do 1819 roku. Podstawą tego opracowania były zbiory ówczesnej drezdeńskiej biblioteki dworskiej (1821–1830).

Zakończenie

Analiza profesjologiczna środowiska bibliotekarzy bibliotek dworskich w latach 1789–1871 ukazała wielostronność zainteresowań naukowych, zawodowych, a także bogactwo charakterów, karier bibliotekarskich. Czas, na który przypadł ich „mariaż” z biblioteką, był ważki z wielu względów. Przełom wieków XVIII i XIX oraz cały wiek XIX znamionuje burzliwy okres w dziejach bibliotek. Praca w pomnażającej swoje zbiory bibliotece, coraz bardziej dostępnej dla czytelnika, w coraz większym stopniu zmuszonej spełniać coraz bardziej zróżnicowane potrzeby czytelnicze, przestaje być cichym i spokojnym zajęciem. Strażnik czy sługa? Tak zatytułował rozprawę na ten temat bibliotekarz Gottfried Rost³⁰. Jest ona ze wszech miar trafna w odniesieniu do przeobrażeń zachodzących w bibliotekarstwie XIX-wiecznym. Ówczesny bibliotekarz to osoba znajdująca się na swoistym rozdrożu. Rola strażnika zbiorów zaczyna powoli odchodzić bezpowrotnie do przeszłości, kłócąc się z wyzwaniem czasu i zadaniami biblioteki z nich wynikającymi. Od bibliotekarza współczesny mu czytelnik oczekuje dostarczenia naukowej „strawy” w większej ilości, większym wyborze, w bardziej dogodnych warunkach,

²⁸ M. SCHRETTINGER: *Handbuch der Bibliothek-Wissenschaft, besonders zum Gebrauche der Nicht-Bibliothekare, welche ihre Privat-Büchersammlungen selbst einrichten wollen*. Wien 1834; IDEM: *Versuch eines vollständigen Lehrbuches der Bibliothek-Wissenschaft*. Bd. 1–2. München 1808–1829.

²⁹ A.F. EBERT: *Diarium über meine Arbeiten auf der Akademischen Bibliothek zu Leipzig und der Königlichen Bibliothek zu Dresden: 1813–1822*. Dresden 1990.

³⁰ G. ROST: *Der Bibliothekar. Schatzkämmerer oder Futterknecht?* Leipzig 1990.

a także poinformowania o niej poprzez bardziej przejrzysty niż dotychczas aparat informacyjny w postaci katalogów.

W kontekście kształtowania się nowego, samodzielnego oblicza zawodu bibliotekarskiego związek ten nierzadko prowadził do nieuchronnych spięć i konfliktów. Wnioski poczynione w tej analizie można uczynić pełniejszymi dzięki analizie środowiska bibliotekarzy uniwersyteckich i miejskich na ziemiach niemieckich.